

SPOTKANIE CZTERNASTE: ZAJĄCZEK KICACZEK

I. Rozmowa „Na łące”

Propozycje pytań do dzieci:

- Jakie zwierzęta można spotkać na łące?
- Co lubią jeść zające?

II. Bajeczka „Zajaczek Kicaczek”

Prowadzący czyta bajeczkę, dzieci wykonują ćwiczenia usprawniające artykulatory i oddechowe.

Zajaczek Kicaczek budzi się wraz ze wschodzącym słońcem („*słońce wschodzi*” – *wdychamy powietrze nosem, podnosimy się z przysiadu, stajemy prosto, wyciągamy w górę ręce, „pokazujemy promienie słońca*” – *machamy rękoma, wydychamy powietrze buzią*). Przeciąga się, ziewa (*szeroko otwieramy buzię*) i wychodzi z norki (*wysuwamy język z buzi, przesuwając nim po podniebieniu, górnych dziąsłach, zębach i górnej wardze*). Na dworze jest ciepło i słonecznie. Kicaczek czuje, że burczy mu w brzuszku (*wołamy: „bur, bur”*). Masuje więc brzuszek (*czubkiem języka masujemy podniebienie*) i zastanawia się, gdzie pójść na śniadanie. Postanawia udać się do ciotki Szarouszki, która mieszka obok ogrodu warzywnego.

Zajaczek kica po łące („*kicamy*” – *dotykamy czubkiem języka różnych miejsc na podniebieniu*), a nad nim przelatują dwa wróbelki (*podnosimy się z przysiadu, machając rękoma – wdychamy powietrze nosem, prostujemy nogi, stając na palcach – wydychamy powietrze ustami*). Wróbelki są bardzo dobrze wychowane, więc wołają wróbelkowe „dzień dobry” (*wypowiadamy: „ćwir, ćwir”*). Kicaczek kica dalej i spotyka pięknego, kolorowego motyla. Motyl siedzi na kwiatku i wygrzewa się w słońcu, trzepocząc skrzydełkami (*dotykamy językiem kącików ust*). Zajaczek macha mu na powitanie uchem (*próbujemy dotknąć językiem raz nosa, raz brody*).

Kicaczek kica dalej i mijają stawy. A w stawie pływają ryby (*układamy usta w „rybi pyszczek”*), słychać też kumkanie żab (*wołamy: „rech, rech, kum, kum”; robimy „żabi pyszczek” – nabieramy dużo powietrza nosem, z buzi robimy „balonik” (nadymamy policzki) i głośno wypuszczamy powietrze ustami*). Żaby przeskakują z kamienia na kamień (*czubkiem języka dotykamy na przemian zębów dolnych i górnych*). W wodzie brodzi czapla (*wołamy: „człap, człap”*), powoli i statecznie stawia swe długie nogi (*kilkakrotnie dotykamy językiem górnej wargi, prawego kącika ust, dolnej wargi i lewego kącika ust*).

Kicaczek kica dalej i słyszy bzyczenie pszczół (*wypowiadamy: „bzzz, bzzz”*). Pszczoły tańczą powitalny taniec na jego głowę (*wykonujemy językiem w buzi koła, najpierw w prawo, potem w lewo*). „Jak się macie?” – pyta zajaczek, a one odpowiadają. Kicaczek kica dalej i słyszy piękną muzykę. To świerszcz tak pięknie gra, przeciągając smyczkiem po strunach skrzypiec (*przesuwamy językiem po górnych zębach i za zębami*). Aż mrówki tańczą w pobliskim mrowisku („*liczymy mrówki*” – *czubkiem języka dotykamy wszystkich zębów po kolei*). Kicaczek też tańczy chwilę i kica dalej (*dotykamy czubkiem języka różnych miejsc na podniebieniu*). Na swej drodze spotyka gąsienicę. Gąsienica wspina się mozolnie po łądydze stokrotki (*wysuwamy język z buzi ruchem wahadłowym – od strony prawej do lewej, nie opierając go o zęby*). Chce się położyć na